

# Aktualna strategia bezpieczeństwa narodowego USA

5 stycznia 2018

Na jakie konflikty w 2018 roku powinniśmy patrzeć szczególnie uważnie?

Co roku Council on Foreign Relations przeprowadza specjalną ankietę, której głównym zadaniem jest zdefiniowanie głównych zagrożeń dla polityki USA w nadchodzącym roku. Ankietę skierowano do 436 pracowników rządowych a także specjalistów od polityki zagranicznej. Jedną z ciekawszych zmian w bieżącym roku jest fakt pewnej zmiany akcentów, gdyż do tej pory bowiem koncentrowano się na tym jakie zagrożenia z zewnątrz stanowić mogą problem dla polityki Stanów Zjednoczonych. W tym roku jednak diagnoza jest zupełnie nowa – to USA są najbardziej nieprzewidywalnym i niepewnym elementem na mapie bezpieczeństwa.

Powód leży między innymi w samej osobie prezydenta Donalda Trumpa, który już w trakcie kampanii w 2015 roku podkreślał, że ludzie nie powinni wiedzieć co on dokładnie mówi i myśli. Ta wypracowana w świecie biznesu nieprzewidywalność spędza jednak sen z powiek ekspertom, którzy do tej pory mieli do czynienia z politykami związanymi bezpośrednio z establishmentem, a co za tym idzie, mającymi poglądy zbliżone do bliskim ich środowisk.

Zdaniem autorów raportów najbardziej niepewnych reakcji można się spodziewać przede wszystkim wśród głównych punktów zapalnych w polityce USA: konfliktu z Koreą Północną lub Iranem. O ile w przypadku Korei najwyższy stopień eskalacji, wydaje się, miał miejsce pod koniec 2017 roku, o tyle w związku z rosnącymi napięciami w Iranie, sprawa tam nie została jeszcze rozstrzygnięta. Nie bez znaczenia pozostaje fakt zdecydowanego poparcia Trumpa dla Izraela, jednego z

głównych rywali (jeśli nie wrogów) Iranu w regionie.

W tej kategorii pozostawiono miejsce także na potencjalny atak terrorystyczny, do którego mogłoby dojść na terytorium USA, np. poprzez atak na infrastrukturę krytyczną i spowodowanie w ten sposób dużej ilości ofiar.

Kolejną grupę stanowią konflikty, w których USA nie muszą być bezpośrednio zaangażowane, ale mogą stać się stroną ze względu na jednego lub kilku bliskich sojuszników. Do tej grupy zaangażowano możliwy, choć jak się podkreśla, mało prawdopodobny, konflikt zbrojny między Japonią a Chinami na Morzu Południowochińskim (głównie o wyspy Senkaku/Diaoyu) a także wojnę Rosji z jednym z natowskich sojuszników.

Inne możliwe, choć o uznawane za takie o niższym zagrożeniu dla USA konflikty to:

- dalsze pogorszenie się sytuacji w Wenezueli, pogłębiający się kryzys i możliwy przewrót polityczny,
- kryzys humanitarny w Jemenie,
- działalność grupy al-Shabab w Somalii,
- zidentyfikowany przez ONZ jako stojący na krawędzi ludobójstwa konflikt między wojskiem a muzułmanami w Myanmarze,
- eskalacja przemocy związanej z przestępczością zorganizowaną w Meksyku,
- wciąż nie rozwiązany konflikt na wschodzie Ukrainy,
- napięcia między Kurdami a wojskami Turcji i Iraku,
- rosnące napięcie między Indiami i Pakistanem,
- eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego w związku z uznaniem przez USA Jerozolimy jako stolicy Izraela i reakcja ze strony wspieranego przez Iran Hezbollahu,

Powyższe konflikty to jedynie te, które amerykańscy eksperci uznali za najbardziej możliwe, nie wyczerpuje to rzecz jasna listy zagrożeń. Nie należy zapominać przy tym o fakcie, że również eksperci mogą się mylić i pewnych zdarzeń nie sposób przewidzieć, np. nikt w zeszłorocznej ankiecie nie wskazywał na pogorszenie się sytuacji w Myanmarze.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: [Orwellsky.blogspot.com](http://Orwellsky.blogspot.com)